

Ruda kawka

Aleksandra Kuźmicka zwyciężczynią konkursu na projekt etykiety i nazwę rudzkiej kawy. Z końcem maja „Ruda kawka” znajdzie się w ofercie miejscowej palarni kawy.

– Projekt kolorystycznie i tematycznie nawiązuje do miasta, a nazwa świetnie oddaje pochodzenie produktu – mówi Łukasz Pogorzelski, przewodniczący jury.

RUDA KAWKA



Komisja postanowiła przyznać również nagrodę specjalną. Otrzymał ją Karol Pieter za projekt „Popołędniu we Werdonie”. Etykieta jego autorstwa znajdzie się na limitowanej edycji kawy. Organizatorem konkursu był Urząd Miasta Ruda Śląska, a głównym fundatorem nagród wirecka palarnia kawy.

POPOŁĘDNIU WE WERDONIE

PERU G1
ARABICA 70%
●●●●●●●●

INDIE CHERRY AA
ROBUSTA 30%
●●●●

czekolada mleczna | orzechy | praliny | wisnia



Na konkurs nadesłano 22 projekty. – Propozycje były ciekawe i bardzo zróżnicowane. W projektach pojawiały się elementy górnicze, charakterystyczne obiekty miasta, a także zwierzęta, takie jak wiewiórka czy kawka – wylicza Krzysztof Piecha, naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej i Promocji Miasta UM Ruda Śląska. – Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie i ciekawe spojrzenie na nasze miasto – dodaje

Piecha.

Zwycięski projekt będzie stanowił etykietę kawy, będącej mieszanką dwóch wysokogatunkowych ziaren arabica oraz robusta o profilu sensorycznym: czekolada mleczna, orzechy, praliny, nuta wiśniowa. Jego autorka otrzymuje voucher o wartości 400 zł do wykorzystania w sklepie firmowym oraz zestaw materiałów promujących Rudę Śląską.

Pozostali uczestnicy otrzymają nagrodę pocieszenia w postaci jednej porcji kawy i spacerownika po Rudzie Śląskiej. Ponadto jury postanowiło przyznać nagrodę specjalną panu Karolowi Pieterowi za projekt „Popołudniu we Werdonie”. – Ta nazwa i projekt związane są z dzielnicą Wirek, w której działamy. W lipcu obchodzimy rok działalności i z tej okazji chcemy zaproponować klientom nowy smak – mówi Łukasz Pogorzelski. Pan Karol otrzymuje voucher na 200 zł do wykorzystania w sklepie firmowym i zestaw materiałów promocyjnych miasta.

Kawa, której nazwa została wyłoniona w konkursie, produkowana jest w palarni w dzielnicy Wirek. – Pierwsza palarnia kawy w Rudzie Śląskiej powstała z wielkiego zamiłowania do tego napoju. Chcemy, aby nasze produkty kojarzyły się z miejscem, w którym powstają, dlatego wpadliśmy na pomysł, żeby jedna z mieszanek miała nazwę związaną z Rudą Śląską – mówi Łukasz Pogorzelski z rudzkiej palarni kawy.

– Mamy w mieście bardzo dobrych przedsiębiorców, których produkty rozsławiają Rudę Śląską. Rudzkie wędliny, chleb, smalec, a nawet piwo to kulinarna wizytówka miasta. Chętnie podejmujemy współpracę z lokalnymi rzemieślnikami i producentami, która przynosi obopólne korzyści – mówi Krzysztof Piecha, naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej i Promocji Miasta. – Docelowo chcielibyśmy stworzyć koszyk lokalnych produktów „wyłonaczonych w Rudzie Śląskiej”, ze spójną kolorystyką i grafiką etykiet oraz nazwami nawiązującymi do dziedzictwa naszego miasta – dodaje.

Źródło: UM Ruda Śląska